

Krzysztof Brzechczyn

O odmianach historii alternatywnej

I.

Rozpatrywanie alternatyw rozwojowych nie budzi zaufania profesjonalnych historyków. Mają oni dosyć kłopotów z odtwarzaniem i wyjaśnianiem tego, co było, aby mogli jeszcze dodatkowo badać to, co zająć mogło. Alexander Demandt podaje trzy powody, dla których rozpatrywanie historii niebyłej jest nieobecne w pracach historyków. Pierwszy powód to przekonanie o nieważności tego, co się nie zrealizowało w historii do zrozumienia zrealizowanego ciągu zdarzeń. Drugi – to brak odpowiednich metod badawczych. Trzeci – obawa przed posądzeniem o brak profesjonalizmu (Demandt 1999, s. 11). Na gruncie metodologicznym problem alternatyw w historii rozpatrywał Jerzy Topolski w podejmującej specjalnie tę problematykę książce pt. *Wolność i przymus w tworzeniu historii*. Autor wyróżniał dwie odmiany historii alternatywnej składającej się:

„1. z ukazania (realistycznych) alternatyw historycznych (na przykład alternatywy zgody na wspólne głosowanie [trzech stanów – przyp. K.B.] i niewyrażenia takiej zgody przez Ludwika XVI);

2. z refleksji nad tym, co mogłoby się zdarzyć, gdyby została zrealizowana inna (uznawana także za realistyczną) alternatywa (np. gdyby Ludwik XVI zgodził się na wspólne głosowanie trzech stanów, nie popierając nurtu konserwatywnego).” (Topolski 1999, s. 6)

Sądzę, że za kryterium wyróżniania tych dwóch typów historii alternatywnej można uznać sposób analizy historii alternatywnej. Kryterium to pozwala wyróżnić płytką oraz głęboką analizę historii alternatywnej. Płytkie myślenie alternatywne wskazuje tylko na te momenty dziejowe, w których mogły pojawić się alternatywne linie rozwojowe, zaś głębokie myślenie alternatywne wskazuje na dalsze następstwa alternatywnego ciągu zdarzeń.

Wydaje się jednak, że można dokonać jeszcze jednego podziału historii alternatywnej. Za jego kryterium można uznać cel wyróżniania alterna-

tywnych ciągów rozwojowych. W eksplanacyjnej historii alternatywnej spośród puli alternatyw wyróżnia się i rozpatruje te alternatywne ciągi wydarzeń, które w świetle wiedzy historyka (jej elementem jest również rekonstrukcja wiedzy działających w przeszłości aktorów) były najbardziej prawdopodobne. Dzięki temu można lepiej wyjaśnić zrealizowane ciągi rozwojowe. Przykładem tego typu historiografii jest praca W. Fogła (1964), w której autor stawia pytanie, w jaki sposób rozwijałaby się amerykańska gospodarka w XIX w., gdyby kolej została zastąpiona przez transport rzeczny. Według analiz Fogla wpływ kolei na rozwój gospodarki Stanów Zjednoczonych nie był tak znaczący jak się powszechnie uznaje, a transport rzeczny mógłby z powodzeniem zastąpić kolejowy (metodologiczna charakterystyka historii alternatywnej uprawianej w ramach *New Economic History*, zob. Pomorski 1995, ss. 124-128).

Inaczej jest w aksjologicznej historii alternatywnej zwanej również niekiedy życzeniową. Tutaj punktem wyjścia jest stan rzeczy najwyższej ceniony w systemie wartości historyka. Badacz wybiera i następnie rozpatruje (w sposób płytki lub głęboki) ten alternatywny ciąg zdarzeń z puli alternatyw, który prowadzi do stanu rzeczy najwyższej cenionego przez badacza. Albo inaczej, historyk, wychodząc od stanu rzeczy najwyższej cenionego w świetle jego systemu wartości, zastanawia się jakie warunki winny zostać spełnione oraz jakie działania powinni podjąć działający w przeszłości aktorzy, aby ów pożądaný przez historyka stan rzeczy został zrealizowany. W uprawianiu historii alternatywnej tego rodzaju wielką rolę odgrywa zatem etyka, system wartości i preferencji akceptowany przez historyka, jego pokolenie, grupę społeczną czy naród.

Krzyżując te dwa kryteria, możemy otrzymać zatem cztery typy historii alternatywnej:

- 1) płytka historia eksplanacyjna;
- 2) głęboką historią eksplanacyjną;
- 3) płytka historia aksjologiczna;
- 4) głęboka historia aksjologiczna.

Czwarty typ historii alternatywnej ma dwie odmiany: utopijną i realistyczną. Zakładany bowiem przez historyka idealny stan społeczny (np. niepodległość Polski), może być realistyczny – czyli możliwy w świetle wiedzy do osiągnięcia w danych warunkach historycznych bądź utopijny – niemożliwy do realizacji w danych warunkach historycznych, np. dokonanie rewolucji przemysłowej w XVIII-wiecznej Polsce. Rzecz jasna, podziały te można jeszcze wysubtelnić i w ramach utopijnej odmiany historii alternatywnej wyróżnić można tzw. czarną utopię, polegającą na analizie następstw realizacji stanów rzeczy waloryzowanych negatywnie przez historyka – np. rozpatrywanie następstw zwycięstwa Hitlera w II wojnie światowej (o rozmaitych odmianach myślenia utopijnego i jego statusie metodologicznym, zob. Kościelniak 2003).

II.

W historiografii polskiej pionierem alternatywnego podejścia do historii był Jerzy Łojek, autor wydanej w 1966 r. książki *Szanse powstania listopadowego*. Chciałbym się teraz zastanowić jakie typy historii alternatywnej można odnaleźć w twórczości historycznej tego autora. Podstawą mojej analizy będzie książka *Szanse Powstania Listopadowego*, choć autor ten alternatywy rozwojowe kreślił w innych swoich pracach, np.: *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja czy Agresja 17 września 1939*.

Oczywiste jest, że rozpatrywanie alternatyw historycznych wymaga przyjęcia określonej wizji procesu historycznego. Postaram się więc przedstawić wizję historii zakładaną przez wspomnianego historyka (prezentacja innych stanowisk uwzględniających alternatywy w historii, zob. Brzechczyn 1998, ss. 87-94; 2003; 2004, ss. 11-31). Alternatywne ścieżki rozwojowe w procesie historycznym nie są wcale czymś wyjątkowym. Są one – jak dowodzi tego Jerzy Łojek – obecne w prawie każdym przełomowym momencie historii:

„Jest bowiem oczywiste, że wszystkie bez wyjątku procesy historyczne od największych przemian społeczno-ekonomicznych po wypadki polityczne kształtujące oblicze poszczególnych państw czy części świata na okres życia jednej lub kilku najwyższej generacji, miały w momencie swego zarania i w czasie rozwoju wyraźne alternatywy. Początek każdego procesu, najwyraźniej jest to zresztą zauważalne w historii wielkich politycznych i militarnych konfliktów ludzkości, podobny jest do wejścia na rozstaje dróg w pierwszej fazie od siebie nieodległych, lecz dalej rozdzielonych coraz większą przestrzenią. Chwila wejścia na ten rozstaj dróg dziejowych była czasami jedynie przelotnym momentem historii, nie zawsze zresztą przez historiografię zauważonym. Niekiedy tylko zbieg okoliczności, częściowej świadomości swych celów, lecz nieświadoma konsekwencji działania, decyzja ludzka przesądzała o skierowaniu biegu historii w jednym lub w drugim kierunku... A czasami możliwości tych było więcej. Upieranie się przy badaniu tylko tej linii rozwoju, która rzeczywiście się zrealizowała, zuboża niesłychanie wiedzę ludzką.” (Łojek 1991, s. 8)

Według Łojka zrealizowanie tej a nie innej możliwości rozwojowej zależne ma być od kierunku ludzkich zachowań, działań oraz zaniechań. Z kolei podejmowane przez ludzi działania mają być warunkowane stanem świadomości społecznej. Kształt zaś tej świadomości, decydujący o kierunku ewolucji dziejów ludzkich, który dzisiaj uważany jest za nieunikniony i konieczny, jest rezultatem zbiegu rozmaitych, czasami zupełnie przypadkowych wydarzeń i okoliczności. O zrealizowaniu tej a nie innej alternatywy dziejowej bardzo często decyduje przypadek. Historia ludzka – reasumuje swoje rozważania Łojek – w przełomowych momentach mogłaby się równie dobrze potoczyć w innym kierunku. Zatem do obowiązku zawodowego historyka – stwierdza Łojek – należy nie tylko badanie tego, co się wydarzyło, lecz tego, co zająć mogło. Pisze on:

„Uczciwość historyka polega nie tylko na ujawnianiu w czasie swoich rozważań wszystkich znaczących faktów, chociaż już samo określenie »znaczących« – za-

klada podporządkowanie całego obrazu przeszłości własnej wizji badacza, jego przekonaniu o tym, co trzeba wiedzieć i ukazać d z i s i a j. Uczciwość ta wymaga zrozumienia potrzeb poznawczych społeczeństwa, żądań społeczeństwa wobec badaczy przeszłości. Opinia publiczna każdej epoki inaczej formułuje swoje pytania wobec przeszłości, co innego chce wiedzieć. Historyk musi odpowiedzieć, a przynajmniej starać się odpowiedzieć na pytania, które stawia mu ogół jego współczesnych." (Łojek, 1991, s. 8)

Cytat ten pozwala zaklasyfikować pisarstwo Łojka do aksjologicznego typu historii alternatywnej.

III.

W książce będącej przedmiotem mojej analizy można znaleźć dwa rodzaje myślenia alternatywnego: płytki i głęboki. Analizując dzieje powstania listopadowego, Łojek odnotowuje momenty, w których przebieg zdarzeń mógł się potoczyć inaczej – lepiej dla sprawy Polski. Oto przykłady tego typu rozumowań:

1. Gdyby wielki książę Konstanty zginął 29 listopada 1830 r., nie byłoby mowy o prowadzeniu rozmów kapitulacyjnych z Mikołajem I, a car natychmiast skierowałby korpus Rosena do Królestwa Polskiego (s. 11);
2. Gdyby 29 listopada wielki książę Konstanty zdecydował się stłumić powstanie siłą, odniósłby klęskę, a w społeczeństwie polskim nastąpiłaby radykalizacja nastrojów, która pozbawiłaby władzy konserwatystów (s. 16).

Co ciekawe, w rozumowaniu Jerzego Łojka nieobecne są niekorzystne następstwa dla sprawy polskiej rozpatrywanych przez niego alternatyw rozwojowych. Gdyby wielki książę Konstanty, zamiast uciekać z Warszawy, zdecydował się na natychmiastową konfrontację ze szczupłymi siłami powstańców równie dobrze mógłby zgnieść bunt w zarodku i do rozszerzenia powstania nigdy by nie doszło. Z kolei zabójstwo księcia Konstantego na początku powstania zradycyzowałoby, to prawda, postawę powstańców oraz usztywniłoby stanowisko Rosji. Z drugiej jednak strony, zabójstwo panującego ograniczyłoby poparcie mocarstw zachodnich – wymieniane z reguły przez historyków jako jeden z warunków zwycięstwa.

W rozumowaniu Łojka można również odnaleźć przykłady głębokiej analizy alternatywnych ciągów rozwojowych. Łojek bowiem rozpatruje, po zwycięstwie nad Rosją, perspektywy rozwojowe niepodległego Królestwa Polskiego (ss. 79-90). Przedstawiam rekonstrukcję alternatywnego łańcucha zdarzeń:

1. Gdyby wodzem armii nie był Skrzynecki, polskie wojsko mogłoby pokonać armię Dybicza;
2. Gdyby wojsko polskie pokonało armię Dybicza, mogłoby rozszerzyć powstanie na ziemie zabużańskie;

3. Gdyby Polacy opanowali ziemie II rozbioru (Litwa, Białoruś, Ukraina), zmieniłoby to stosunek sił pomiędzy Rosją a Polską, a rząd powstańczy zostałby uznany dyplomatycznie przez Anglię, Francję i Austrię;
4. Gdyby mocarstwa zachodnie uznały nowy rząd Polski, otworzyłyby to drogę do rozmów negocjacyjnych z Mikołajem I;
5. Gdyby doszło do rokowań z Rosją, ta pod wpływem sukcesów militarnych i dyplomatycznego poparcia mocarstw zachodnich uznałaby niepodległość Polski obejmujące na wschodzie ziemie II rozbioru;
6. Gdyby powstało państwo polskie o takim kształcie, wcześniej niż w Rosji dokonałyby się w nim kapitalistyczne i demokratyczne przeobrażenia;
7. Gdyby niepodległe państwo polskie zostało wzmocnione kapitalistycznymi przeobrażeniami, trzydzieści lat później (1848–1849) mogłoby sięgnąć po ziemie polskie okupowane przez Austrię i Prusy.

Warto zestawić przedstawioną argumentację J. Łojka z rozumowaniem J. Topolskiego. Drugi z autorów dzielił alternatywy historycznie na realistyczne i nierealistyczne. Wśród realistycznych alternatyw rozwojowych wyróżniał, z kolei, zrealizowane i niezrealizowane. Na przykład wybuch powstania listopadowego był zrealizowaną realistyczną alternatywą rozwojową. Taką samą – według niego – realistyczną, choć niezrealizowaną alternatywą rozwojową mógłby być ciąg zdarzeń, który do wybuchu powstania nie doprowadza. Natomiast wśród nierealistycznych alternatyw rozwojowych Topolski wyróżniał alternatywy: niemożliwe do realizacji w danych warunkach historycznych oraz mało prawdopodobne. Przykładem nierealistycznych alternatyw rozwojowych niemożliwych do realizacji jest stwierdzenie, że w Polsce mogła się dokonać wcześniej rewolucja przemysłowa niż w Anglii. Według charakterystyki J. Topolskiego, wśród tej ostatniej grupy mało prawdopodobne alternatywy historycznie:

„nie są jednak z gruntu niemożliwe. Można powiedzieć, że w przypadku alternatyw historycznie nierealistycznych pewna mniejsza czy większa, lecz zawsze niewielka, doza prawdopodobieństwa pozostaje. Nie jest to całkowite wykluczenie spod możliwości historycznej danego, mało prawdopodobnego, ciągu zdarzeń. Może on uprawdopodobnić się w przypadku zajścia jakichś okoliczności dodatkowych również o małym stopniu oczekiwania (jak na przykład nieoczekiwanej zmiany na tronie carskim w przypadku »cudu brandenburskiego«) [...]. Gdy jednak toczy się dyskusja na temat alternatywnych dróg rozwojowych, to dawanie szans jakiegś alternatywie nierealistycznej przez zakładanie, że zająd jakiegś zdarzenia nieoczekiwane (przypadkowe) lub przyjmowanie, że ludzie mogliby działać wbrew ich wiedzy i systemom wartości, ma charakter utopii lub inaczej mówiąc, jest przejawem [...] myślenia mitologicznego.” (Topolski 1990, ss. 151-152)

Według zatem J. Topolskiego zwycięstwo powstania listopadowego było taką nierealistyczną alternatywą rozwojową, której prawdopodobieństwo realizacji było minimalne. Dla J. Łojka natomiast – jeżeli posłużyć się przyjętą klasyfikacją – zwycięstwo powstania listopadowego było realistyczną, choć niezrealizowaną alternatywą rozwojową.

IV.

Wydaje się, że o tej różnicy w ocenie szans powstania listopadowego zdecydował typ uprawianej przez Łojka historii alternatywnej. Uznanie zwycięstwa powstania za wielce prawdopodobne było następstwem przyjętego przez Łojka systemu wartości. W hierarchii systemu aksjologicznego tego historyka niepodległość państwowa była jedną z najwyższych cenionych wartości. Stąd wynikały „podpowiedzi” Łojka udzielane aktorom historycznych wydarzeń. Na przykład uczony ten określa strategię, którą powinna przyjąć dyplomacja polska podczas wymagowanych rokowań z Rosją:

„Na forum europejskim stałaby się niewątpliwie sprawa uznania całkowitej niepodległości Królestwa Polskiego. Podkreślić należy: Królestwa Polskiego – a bynajmniej nie Rzeczypospolitej trójzaborowej [...] Rząd warszawski zmuszony byłby w roku 1831 deklarować jak najbardziej zdecydowanie, że nie zgłasza żadnych pretensji do ziem zaboru austriackiego i pruskiego. Byłoby to niezbędne dla uspokojenia dworów w Berlinie i Wiedniu, dla wytrącenia broni z rąk przeciwników polskiej niepodległości, szermującej hasłem, iż odrodzona Polska jest wrogiem wszystkich trzech swoich sąsiadów.” (Łojek 1986, ss. 87-88)

Autor *Szans Powstania Listopadowego* argumentuje dlatego na rzecz realistyczności zwycięstwa powstańczego zrywu, że odzyskanie niepodległości i zapewnienie niepodległego bytu państwa polskiego było stanem rzeczy najwyższym w jego systemie wartości. Zatem uznanie realistyczności zrealizowania tej alternatywy rozwojowej i próba odpowiedzi na pytanie dlaczego się ona nie powiodła – wskutek zaniedbania, małostkowości i braku odwagi jego uczestników – pełni znaczącą funkcję dydaktyczną. Z tego względu można uznać, że jest to jeden ze sposobów spełniania przez historię jej funkcji – nauczycielki życia.

Literatura

Brzechczyn K.

- 1998 *Odrębność historyczna Europy Środkowej. Studium metodologiczne*, Poznań: Humaniora.
 2003 *Powstanie socjalizmu w Rosji – konieczność czy przypadek. Przyczynek do alternatywnego ujęcia historii*, w: Brzechczyn K. (red.), *Ścieżki transformacji. Ujęcia teoretyczne i opisy empiryczne*, „Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki”, 19, Poznań: Zysk i S-ka, ss. 317-327.
 2004 *O wielości linii rozwojowych w procesie historycznym*, Poznań: Wyd. UAM.

Demandt A.

- 1999 *Historia niebyła. Co by było, gdyby...?*, Warszawa: PIW.

Fogel W.

- 1964 *Railroads and American Economic Growth. Essays in Econometric History*, Baltimore/London: John Hopkins University Press.

Kościelniak C.

- 2003 *Utopia, antyutopia, kontrutopia. Przyczynek do analizy metodologicznej*, w: K. Brzechczyn (red.), *Ścieżki transformacji. Ujęcia teoretyczne i opisy empiryczne*, „Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki”, 19, Poznań: Zysk i S-ka, ss. 401-413.

Łojek J.

- 1982 *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych*, Warszawa: Wydawnictwo Polskie.
 1986 *Szanse Powstania Listopadowego*, Warszawa: Pax (wyd. III).
 1986 *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787–1792*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
 1991 *Wokół sporów i polemik*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

Topolski J.

- 1990 *Wolność i przymus w tworzeniu historii*, Warszawa: PIW.
 1999 *Refleksje na temat historii alternatywnej*, „Przegląd Humanistyczny”, 43, nr 2-3, ss. 1-11.

Pomorski J.

- 1995 *Paradygmat „New Economic History”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin: UMCS.

Gra i konieczność

*Zbiór rozpraw z filozofii historii i historii historiografii
pod redakcją
Grzegorza A. Dominiaka, Janusza Ostoja-Zagórskiego
i Wojciecha Wrzoska*

OFICyna WYDAWNICZA EPIGRAM

BYDGOSZCZ 2005